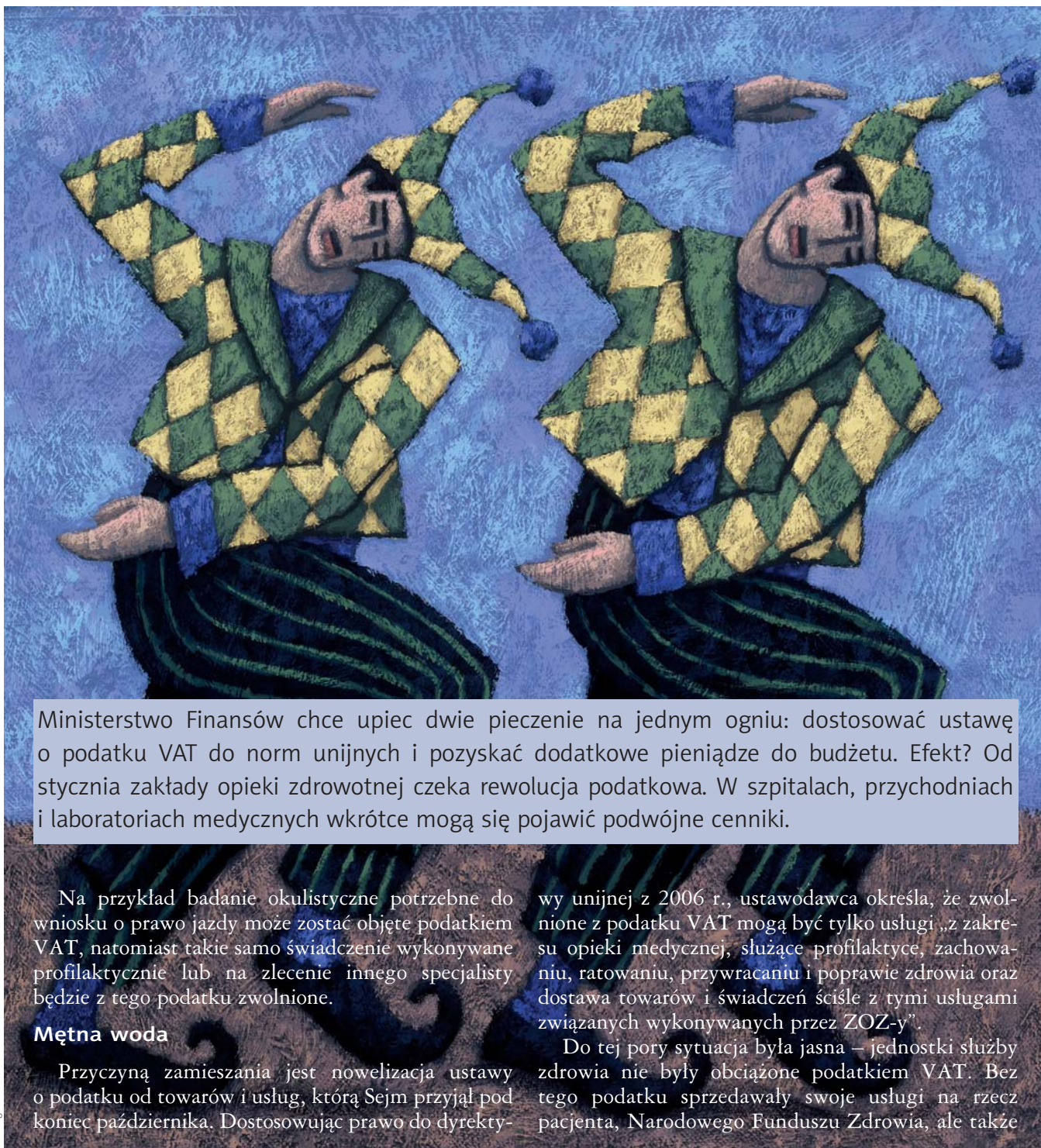


Absurdy w opodatkowaniu świadczeń medycznych

Podwójny cennik

Natalia Adamska-Golińska



Ministerstwo Finansów chce upiec dwie pieczenie na jednym ogniu: dostosować ustawę o podatku VAT do norm unijnych i pozyskać dodatkowe pieniądze do budżetu. Efekt? Od stycznia zakłady opieki zdrowotnej czeka rewolucja podatkowa. W szpitalach, przychodniach i laboratoriach medycznych wkrótce mogą się pojawić podwójne cenniki.

Na przykład badanie okulistyczne potrzebne do wniosku o prawo jazdy może zostać objęte podatkiem VAT, natomiast takie samo świadczenie wykonywane profilaktycznie lub na zlecenie innego specjalisty będzie z tego podatku zwolnione.

Mętna woda

Przyczyną zamieszania jest nowelizacja ustawy o podatku od towarów i usług, którą Sejm przyjął pod koniec października. Dostosowując prawo do dyrekty-

wy unijnej z 2006 r., ustawodawca określa, że zwolnione z podatku VAT mogą być tylko usługi „z zakresu opieki medycznej, służące profilaktyce, zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia oraz dostawa towarów i świadczeń ściśle z tymi usługami związanych wykonywanych przez ZOZ-y”.

Do tej pory sytuacja była jasna – jednostki służby zdrowia nie były obciążone podatkiem VAT. Bez tego podatku sprzedawały swoje usługi na rzecz pacjenta, Narodowego Funduszu Zdrowia, ale także

sądów, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych czy firm ubezpieczeniowych. W wypadku wątpliwości ZOZ-y mogły się kontaktować z łódzkim ośrodkiem Urzędu Statystycznego, który był wytypowany przez GUS do wydawania orzeczeń o kwalifikacji usługi zwolnionej z VAT. W ten sposób ustalono między innymi, że kserowanie wyników badań, orzeczeń lekarskich i wszelkiej dokumentacji w zakładzie służby zdrowia jest również traktowane jako usługa medyczna.

– *To zwolnienie miało charakter przedmiotowy, a więc podlegało mu wszystko to, co robi zakład opieki zdrowotnej. Cel usługi nas nie interesował: mogła służyć ustaleniu ojcostwa, być dowodem w postępowaniu karnym czy podstawą do wypłacenia świadczeń socjalnych* – wymienia Piotr Jędrzejczak, dyrektor ds. ekonomicznych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie.

Powstają problemy

Od nowego roku wszystko się zmieni. O tym, czy usługa jest zwolniona z podatku, decydować będzie jej cel. Nieczytelny język dyrektywy VAT był przedmiotem wielu spraw rozpatrywanych przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości, który konsekwentnie uznawał, że jeśli usługa służy szeroko rozumianym celom terapeutycznym, jest z VAT zwolniona.

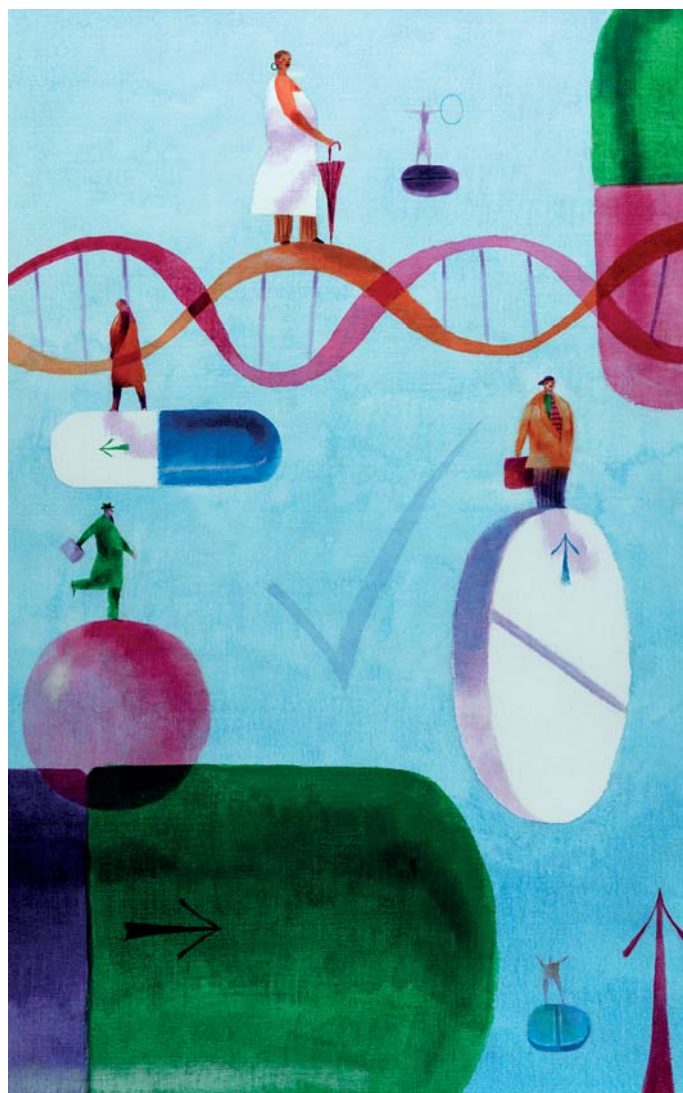
– *Nielicznymi przykładami usług niespełniających, według ETS, tego kryterium są np. badania medyczne na potrzeby ekspertyz sądowych, a także pobieranie, badanie, przetwarzanie i przechowywanie komórek macierzystych z krwi pępowinowej noworodka na potrzeby hipotetycznej terapii w przyszłości* – wymienia Robert Moldach, ekspert Pracodawców RP, dyrektor Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Prywatnej Służby Zdrowia.

Wynika z tego, że zwolniona z podatku nie będzie np. obdukcja, ocena stanu zdrowia aresztowanego, badanie na zawartość alkoholu we krwi kierowcy w związku z toczonym postępowaniem.

W wypadku jednostek publicznych, jak na przykład szpital uniwersytecki, gdzie około 90 proc. przychodów stanowią kontrakty z NFZ, sprawa jest stosunkowo prosta.

– *Fundusz płaci za leczenie, więc uważam, że wszystkie świadczenia objęte kontraktem będą zwolnione od podatku. Pozostaje jednak 10 proc. przychodów, najczęściej za usługi laboratoryjne, które wykonujemy na zlecenie innych szpitali, indywidualnych pacjentów czy organów administracji publicznej. Nie sposób zawsze dowodzić, czemu ma służyć dane badanie* – podkreśla Piotr Jędrzejczak.

Rodzi się na przykład pytanie, jak traktować ustalenie grupy krwi, jeśli ta usługa nie jest wykonywana w trakcie hospitalizacji. Serolog powiedziałby, że jest to profilaktyka, ponieważ w sytuacji nagłej taka informacja pomaga ratować życie człowieka. Podobny problem jest z dokumentacją dla ZUS. Jeśli pacjent potrzebuje jej w celu otrzymania świadczeń socjal-



„ O tym, czy usługa jest zwolniona z podatku, decydować będzie jej cel „

nych, trudno traktować ich przygotowanie jako usługę medyczną, ale jeśli są one potrzebne do zakwalifikowania chorego na turnus rehabilitacyjny, może to być traktowane jako profilaktyka. Ale czy takie samo zdanie będzie miał urzędnik skarbowy?

– *Kłopotliwe jest każdorazowe określanie celu świadczenia. Mamy świadomość, że pewnego dnia przyjdzie kontrola skarbową i powie, że ich zdaniem dane świadczenie nie było niezbędne do realizacji celów, które wskazuje nowelizacja. Potencjalnie będą rodzić się spory na linii ZOZ-y – izby skarbowe – uważa Piotr Jędrzejczak. – Nawet jeśli otrzymamy od kontrahenta oświadczenie o celu zlecenia, nie chroni nas ono przed ewentualnymi roszczeniami kontroli urzędu skarbowego.*

„ Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szpitali Niepublicznych wielokrotnie alarmowało, że firmy medyczne tracą miliony złotych na zwolnieniu z VAT usług medycznych „

Operacje plastyczne – kaprys czy terapia?

Wiele dylematów będą mieli właściciele klinik chirurgii plastycznej. – *Jak zakwalifikować operację rekonstrukcji piersi? Kobieta po mastektomii i zakończonym leczeniu onkologicznym może być zupełnie zdrowa. Czy odbudowa piersi to jej kaprys, który powinien być obarczony podatkiem VAT, czy leczenie pozwalające na powrót do stanu przed chorobą* – pyta retorycznie Andrzej Sokołowski, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szpitali Publicznych oraz szef NZOZ Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej w Gdyni.

Część pacjentów na zabiegi chirurgii plastycznej jest kierowana przez psychiatrów. Od pierwszego stycznia te statystyki mogą diametralnie wzrosnąć. Pacjentowi może się opłacać najpierw uzyskać zaświadczenie od psychiatry o wpływie nieforemnej części ciała na stan zdrowia psychicznego, aby potem zaoszczędzić nawet kilka tysięcy na podatku VAT za wykonanie komercyjnej usługi.

„ Zwolniona z podatku nie będzie np. obdukcja, ocena stanu zdrowia aresztowanego, badanie na zawartość alkoholu we krwi kierowcy w związku z toczonym postępowaniem „

– *Należy życzyć powodzenia tym, którzy mają rozstrzygać, co słowa „profilaktyka, zachowanie, ratowanie, przywracanie i poprawa zdrowia” w praktyce mają znaczyć. Bo pomijając operacje plastyczne, czy np. procedura in vitro służy poprawie zdrowia lub ratowaniu życia?* – zastanawia się Robert Mołdach.

Pozostaje również wątpliwa kwestia niektórych badań genetycznych, choćby na ustalenie ojcostwa.

Prywatni chcą płacić VAT

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szpitali Niepublicznych wielokrotnie alarmowało, że przedsiębiorcy tracą

miliony złotych na zwolnieniu z VAT usług medycznych. Firmy narzekały, że inwestując np. w sprzęt medyczny, nie mogą odliczyć tego podatku jak przedsiębiorcy z wielu innych branż. Pomimo to środowisko prywatnej służby zdrowia również nie jest zadowolone ze zmian.

– *Trudno w tym wszystkim odnaleźć jasny punkt. Bo nawet jeśli za taki próbować uznać sprzedaż obciążoną podatkiem VAT, a co za tym idzie – możliwość odliczenia podatku naliczonego np. przy zakupie sprzętu medycznego, to i tak dotyczyć będzie ona tylko części przychodów. To z nielicznymi wyjątkami oznacza stosowanie współczynnika w rozliczeniu VAT i zupełnie nowy obszar niepewności w prowadzeniu działalności gospodarczej w ochronie zdrowia* – tłumaczy Robert Mołdach. Jego zdaniem Ministerstwo Finansów powinno wprowadzić czytelną linię podziału na zwolnione z VAT usługi finansowane z funduszy publicznych i pozostałe, opodatkowane stawką podstawową lub obniżoną. – *Stracona została kolejna szansa na jasną regulację* – ocenia ekonomista.

Czyja korzyść

Z pomniejszonego podatku VAT niewiele skorzystają także jednostki państwowe. – *Musielibyśmy zatrudnić dwóch, trzech pracowników, których jedynym obowiązkiem byłoby rozliczenie naliczonego VAT. Nakłady konieczne do wyliczenia podatku byłyby znacznie wyższe niż potencjalny uzysk* – twierdzi Piotr Jędrzejczak.

W oczekiwaniu na interpretację

Dyrekcje ZOZ-ów wciąż liczą na to, że Ministerstwo Finansów przygotuje interpretację nowelizacji, na której mogliby się oprzeć przy ustalaniu cen usług. – *Najwygodniejszy byłby dla nas czytelny katalog usług, które nie podlegają zwolnieniom* – uważa dyrektor ds. ekonomicznych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie.

W Ministerstwie Finansów dowiedzieliśmy się, że taki dokument nie jest planowany. – *Podatnik mający wątpliwości co do stosowania przepisów prawa podatkowego w swojej indywidualnej sprawie może wystąpić o interpretację indywidualną* – dodają na osłodę urzędnicy.

Brak jednoznaczności próbują zagospodarować prawnicy. Instytut Studiów Podatkowych prof. Witolda Modzelewskiego przygotował ofertę pomocy dla zdezorientowanych zarządców jednostek ochrony zdrowia. Wsparcie będzie polegało m.in. na weryfikacji zakresu zastosowania dotychczasowych zwolnień w celu określenia, które usługi utracą prawo do zwolnienia, które pozostają zwolnione oraz które zostaną nim objęte dodatkowo. Proponują stworzenie projektu dokumentu wewnętrznego, będącego podstawą tworzenia ofert oraz fakturowania czynności.

– *Jedno jest pewne. Zawód prawnika ponownie zyskuje na wartości. I to dosłownie* – komentuje Robert Mołdach. ■